E 168/62 Egz. obow. Regionalny N. 8/62

CZYŻBY SZTUCZNA JAJECZNICA?

◇ str. 6

① TULLOH ② ZIMNY ③ BOŁOTNIKOW ④ BOGUSZEWICZ triumfatorami „BIEGU STULECIA"

W 4 dniu – 4 medale

CENA 50 GR
WYD AB
KURIER SZCZECIŃSKI
RSW PRASA
Niedziela, 16. IX. 62 r.
Poniedziałek, 17. IX. 62 r.
ROK XVIII Nr 218 (5638)

NOWA WARSZAWA

NA pierwszym planie szkoła. Tysiąclecia przy ulicy Trojdena, w głębi nowe bloki mieszkalne przy Szosie Krakowskiej.

(CAF — fot. Uchymiak)

W trosce o dalszy rozwój hodowli

Zwiększenie pomocy paszowej państwa dla rolników

W ROKU BIEŻĄCYM uzyskaliśmy dalszy postęp w produkcji zwierzęcej. Posiadamy już około 9 600 tys. sztuk bydła i ponad 13 600 tys. sztuk trzody, tj. o 420 tys. sztuk bydła i o 180 tys. szt. trzody więcej niż przed rokiem.

Mamy więc do wyżywienia większą ilość inwentarza aniżeli w roku ubiegłym, przy trudniejszej niż w roku ubiegłym sytuacji paszowej, chociaż lepszej niż w r. 1960.

(Dokończenie na str. 2)

Tysięczny członek partii w PŻM

WCZORAJ odbyło się uroczyste posiedzenie egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR przy Polskiej Żegludze Morskiej, w którym uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — K. PRUSIŃSKI oraz sekretarz KM PZPR — St. RYCHLIK.

Egzekutywa zatwierdziła uchwałę organizacji partyjnej ze statku m/s „RUSAŁKA" o przyjęciu na kandydata partii M oficera tej jednostki Jana JAKUBCA. Jan Jakubiec jest tysięcznym członkiem organizacji partyjnej przy PZM. Legitymację kandydacką PZM-owskiemu „tysięcznikowi" wręczył sekretarz KW PZPR — K. Prusiński.

Warto podkreślić, że Jan Jakubiec był delegatem polskich marynarzy na Krajowy Kongres Pokoju oraz na Światowy Kongres Pokoju w Moskwie. (k)

Mewy zmusiły do lądowania samolot pasażerski

LONDYN PAP. Samolot odrzutowy Brytyjskich Linii Lotniczych BEA, udający się z Edynburga do Londynu wkrótce po starcie zaatakowany został przez stado mew, które uszkodziły dwa motory samolotu. Ponieważ odrzutowiec gwałtownie tracił wysokość pilot na tychmiast zawrócił do Edynburga, gdzie udało mu się jeszcze bezpiecznie wylądować na lotnisku.

JAK BYŁO NAPRAWDĘ?

— patrz str. 6

Rozmowa miesiąca

DUŻO – A JEDNAK MAŁO!

Wywiad „Kuriera" z przewodniczącym Prezydium MRN Henrykiem Żukowskim

SZCZECINIACY znani są w całym kraju ze swego lokalnego patriotyzmu, wyrażającego się w szczególnym umiłowaniu grodu Gryfa.

W jakiej mierze ten patriotyzm — pytamy H. Żukowskiego — znajduje materialny wyraz w czynnym angażowaniu się jego mieszkańców na rzecz miasta?

PRZEWODNICZĄCY: Deklaracje o szczecińskim patriotyzmie na pewno nie były i nie są gołosłowne. To jest zjawisko niezaprzeczalne. Rzecz jednak w tym, że do niedawna wszelka społeczna inicjatywa skazana była na żywiołowy rozwój. Nie było bowiem przepisów, które by określały zasady finansowania czynów społecznych ze środków Rad Narodowych.

K: A JAK JEST OBECNIE?

P: Obecnie rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów reguluje te sprawy pod względem prawnym. Fakt, że np. czyny społeczne nie są objęte tzw. limitami pozwala na pełny rozwój społecznej inicjatywy. Ten właśnie akt stanowił dla szczecińskich władz miejskich podstawę do opracowania zasad organizacji czynów społecznych oraz do planowania odpowiednich zasobów pieniężnych na te cele.

K: Od kiedy więc konkretnie datuje się istotny postęp w zakresie czynów społecznych?

P: W zasadzie ubiegły rok zapoczątkował w tej dziedzinie zasadniczy przełom. W 1961 roku mieliśmy ponadto wybory do komitetów blokowych, co stworzyło dodatkowe sprzyjające warunki dla dotarcia do szczecinian z ideą czynów społecznych. Wartość czynów społecznych na terenie miasta oceniamy za ubiegły rok na blisko 5 mln zł. Notowaliśmy w ub. r. i obecnie notujemy duży udział zakładów pracy w działalności społecznej na rzecz miasta. Warto tu wymienić Hutę Szczecin, Kijewskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Gazownię Miejską, które szczególnie wiele zrobiły w zakresie oświetlenia peryferyjnych dzielnic miasta.

(Dokończenie na str. 3)

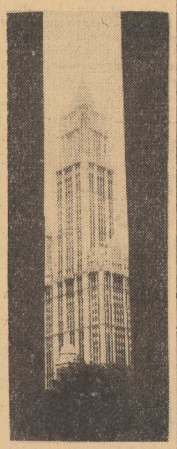

MIGAWKI Z MANHATTANU

MANHATTAN — to nazwa wyspy leżącej pomiędzy rzekami Hudson i Wschodnią, oraz nazwa jednej z pięciu gmin Nowego Jorku. Broadway — najdłuższa ulica na świecie mająca przeszło 25 km długości — przecina Manhattan od południowego cypla wyspy aż do najdalszych osiedli podmiejskich Nowego Jorku na północy.

DWA SREBRNE I DWA BRĄZOWE MEDALE — OTO DOROBEK NASZYCH LEKKOATLETÓW W CZWARTYM, PRZEDOSTATNIM DNIU MISTRZOSTW.

W SOBOTĘ odnieśliśmy tu największy — jak dotychczas — sukces. Elżbieta KRZESIŃSKA zajęła drugie miejsce w skoku w dal, Kazimierz ZIMNY wywalczył drugą pozycję w pasjonującym biegu na 5000 m. Dwa brązowe medale zdobyli: Barbara SOBOTTOWA na 200 m oraz Władysław NIKICIUK w rzucie oszczepem. Bardzo dobrze spisał się na 5000 m nasz młody, rokujący wielkie nadzieje Lech BOGUSZEWICZ, który w doborowej stawce zajął czwarte miejsce, po niezwykle zaciętej walce z biegaczem radzieckim, rekordzistą świata i mistrzem Europy na 10 000 m, Bołotnikowem.

KAZIMIERZ ZIMNY

Wraz z Zimnym w sobotnim biegu podreprezentowali reputację naszych długodystansowców, poważnie nadszarpniętą niepowodzeniami w biegu na 3000 m z przeszkodami.

A OTO wyniki 5 tys. m:

1. Tulloh (W. Brytania) — 14.00,6
2. Zimny (Polska) — 14.01,8
3. Bołotnikow (ZSRR) — 14.02,6
4. Boguszewicz (Polska) — 14.03,4
5. Bernard (Francja) — 14.03,8.

POZOSTAŁE WYNIKI — patrz str. 5.

„Gwiazdor" ekranu i sceny

Gustaw HOLOUBEK w Szczecinie

Z OKAZJI odbywających się DNI FILMU POLSKIEGO, kierownictwo WZK i CWF zaprosiło do Szczecina jednego z najwybitniejszych polskich artystów ekranu i sceny, GUSTAWA HOLOUBKA.

Popularny „gwiazdor", twórca wielu niezapomnianych kreacji filmowych **spotka się ze szczecińskimi kinomanami w poniedziałek 17 bm., o godz. 18 w kinie „Promień" (ZBM).** Holoubek otworzy cykl wyświetlanych w tym kinie filmów z jego udziałem. Na pierwszy ogień pójdzie dramat o tematyce okupacyjnej pt. „BIAŁY NIEDŹWIEDZ", którego pełna napięcia akcja rozgrywa się w Zakopanem i Tatrach.

O godz. 19.30 artysta spotka się z uczestnikami szczecińskich dyskusyjnych klubów filmowych w „13 MUZACH". (a)

Impreza jakiej nie było

Dziś otwarcie jubileuszowych Targów „Jesień 62"

KORESPONDENCJA WŁASNA

X jubileuszowe Targi Krajowe w Poznaniu, jak przystało na jubilata zapowiadają się niezwykle imponująco. Są one nie tylko największą pod każdym względem, ale i najpoważniejszą z dotychczasowych imprez tego rodzaju. We wszystkich pawilonach jakie zarząd MTP mógł udostępnić, 7 tys. wystawców oferuje towary wartości 26 mld złotych.

NAJBARDZIEJ IMPONUJĄCĄ jest oferta przemysłu lekkiego — 13 milionów złotych.

Przewiduje się, że na obecnych targach obroty drobnej wytwórczości — drugiego po przemyśle lekkim potentata targowego powinny osiągnąć 6 miliardów zł.

WCZORAJ w przeddzień otwarcia, tradycyjnym już zwyczajem odbyła się konferencja prasowa, na której min. handlu wewnętrznego inż. Mieczysław LESZ, zapoznał dziennika-

(Dokończenie na str. 2)

Latające obiekty nad USA

NOWY JORK. W północnej części Stanu Wisconsin policja zaobserwowała ponad 20 nie zidentyfikowanych latających obiektów. Istnieją przypuszczenia, że są to części sztucznego satelity, który rozpadł się po wejściu w gęste warstwy atmosfery. Obecnie trwają poszukiwania tych obiektów.

Tragiczne wyprawy na „Szatana" i „Kozią Przełęcz"

Dwie turystki straciły życie w Tatrach

ZAKOPANE PAP. 14 WRZEŚNIA SŁOWACKA SŁUŻBA GÓRSKA ZAWIADOMIŁA NASZ GOPR, ŻE PO SŁOWACKIEJ STRONIE TATR, NA STOKACH SZCZYTU „SZATAN" NATRAFIŁA NA ZWŁOKI POLSKIEJ TURYSTKI MONIKI PROŚNIAK Z WARSZAWY.

ZGODNIE Z RELACJĄ słowackich ratowników Monika i jej mąż Antoni Prośniak wyruszyli 10 września ze schroniska w Szczyrbskim Plesie z zamiarem udania się na szczyt „Szatan", w grupie Krywania.

PO PRZYBYCIU do Niżniego Stawu Koziego doszło między małżonkami do różnicy zdań na temat dalszej trasy. W rezultacie Antoni Prośniak wrócił do schroniska, a jego żona ruszyła sama w dalszą drogę. Dopiero, kiedy wieczorem nie wróciła do schroniska, zaniepokojony mąż zaalarmował ratowników.

* * *

ZAKOPANE PAP. Po śmiertelnym wypadku Moniki Prośniak po słowackiej stronie Tatr, 14 września wydarzyła się druga tragedia. 33-letnia Eugenia Obidniak z Krosna spadła na południową stronę Koziej Przełęczy ponosząc śmierć.

Jak się przypuszcza poślizgnęła się na zlodowaciałej skale i runęła w 50-metrową przepaść.

Amerykańscy doradcy wojskowi opuszczają Laos

WASZYNGTON PAP. Amerykański Departament Stanu podał, że Stany Zjednoczone rozpoczęły wycofywanie z Laosu swych doradców wojskowych. Rzecznik Departamentu Stanu, Reap, oświadczył, że wycofanie doradców amerykańskich zostanie zakończone do 6 października.

Dziś 6 stron

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „GOPLANA" — z Anglii z drobnicą i dwoma elektrowozami.
M/S „ODRA" — z Anglii z drobnicą.
S/S „KOPALNIA SZOMBIERKI" — ze Szwecji z rudą.
M/S „MAZURY" — z Gdyni i do Szwecji z drobnicą.
S/S „BIELSKO" — z Danii pod balastem.
S/S „GDYNIA" — z Danii pod balastem.
S/S „GNIEZNO" — z Danii pod balastem.
S/S „PSTROWSKI" — z Danii pod balastem.
M/S „DRAWA" — z Danii z drobnicą.
M/S „NER" — z Norwegii z drobnicą.
M/S „ŚWIETLIK" — z Holandii z drobnicą.
M/S „CHOCHLIK" — z NRF z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SOŁA" — do Anglii z drobnicą.
M/S „RUSAŁKA" — do Finlandii z drobnicą.
S/S „KOLNO" — do Finlandii z węglem.

NA ŁOWISKACH:

W DNIU 16 bm. w godzinach wieczornych spodziewany jest w Szczecinie czarter duński „FORTUNA BAY" z ładunkiem 9 000 beczek ryby od statku-bazy „KASZUBY". W drodze z Morza Północnego od statku-bazy „Kaszuby" jest również czarter holenderski „BECKBERGEN" z ładunkiem 4 554 beczek ryby. Statek ten spodziewany jest w Świnoujściu dnia 17 bm. Nasze rybołówstwo dalekomorskie otrzymało trzeci nowy statek-przetwórnię „URAN".

Jednostka ta wychodzi w najbliższych dniach w swój pierwszy rejs na wody afrykańskie, na okres około 9 miesięcy. Dwa pozostałe statki-przetwórnie „DALMOR" i „KASTOR" łowią na łowiskach Labradoru.

Dzisiaj oczekiwane są w Szczecinie z Morza Północnego po 2-miesięcznym rejsie lugrotrawlery: „GRYF" „GAWRON" i „JASTRZĄB".

NA ANTENACH ŚWIATA

SPOTKANIE ERHARDA Z RUSKIEM

* WASZYNGTON PAP. Zachodnioniemiecki minister gospodarki Erhard, który przybył z tygodniowym wizytą do USA odbył rozmowę z amerykańskim sekretarzem stanu Ruskiem oraz jego zastępcą George Ballem. Głównym tematem poruszonym podczas tego spotkania były sprawy związane z Wspólnym Rynkiem i niemiecko-amerykańską współpracą gospodarczą, a także sprawa Berlina.

WYMIANA NOT MIĘDZY ZSRR A IRANEM

* MOSKWA PAP. Jak podaje Agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zakomunikało, że nastąpiła w Teheranie wymiana not między ambasadorem radzieckim a ministrem spraw zagranicznych Iranu, w sprawie „nieudzielenia obcym państwom prawa do posiadania na terytorium Iranu baz rakietowych jakiegokolwiek rodzaju na terytorium Iranu".

Nota irańska zawiera zapewnienie, że rząd Iranu „nie udzieli żadnemu państwu obcemu prawa do posiadania baz rakietowych jakiegokolwiek rodzaju na terytorium Iranu".

Odpowiedź radziecka wyraża zadowolenie z tego zapewnienia.

ZARZUTY „ALGER REPUBLICAIN"

* PARYŻ PAP. Po opublikowaniu list wyborczych w Algieri dziennik „Alger Republicain" stwierdza w komentarzu, że „naród algierski pozbawiony został należnego mu prawa wyboru swych przedstawicieli, którzy jutro staną się depozytariuszami suwerenności narodowej". Komentarz zaznacza, że naród nie brał dostatecznego udziału w sporządzaniu tych list wyborczych i rola jego ograniczona została wyłącznie tylko do ich zatwierdzenia.

W dalszej części komentarza autor artykułu zwraca uwagę, że na listach wyborczych nie znaleźli się przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych, a szczególnie przedstawiciele mas pracujących.

HASŁA WYBRANY NA OKRES 5-LETNI

* KAIR PAP. Rada Ligi Arabskiej wybrała po raz trzeci na okres 5 lat Abdel Hasunę na stanowisko sekretarza generalnego Ligi.

TANKOWIEC PRZEPOŁOWIŁ POGŁĘBIARKĘ

* NOWY JORK PAP. W Zatoce Balboa (Panama) pogłębiarka panamska zderzyła się z belgijskim tankowcem. Pogłębiarka została rozcięta na pół. 9 osób pracujących na niej zginęło.

SPRZEDAŁ „NA PNIU" SZYNY KOLEJKI WĄSKOTOROWEJ

* ŁÓDŹ PAP. Kontynuując „tradycję" przedwojennych „specjalistów" od sprzedaży Kolumny Zygmunta — Andrzej Karosiński z Pniewa w pow. Kutno postanowił sprzedać „na pniu" szyny kolejki wąskotorowej — własność miejscowej cukrowni. Naiwni się znaleźli. Miejscowi chłopi chętnie wpłacili a conto 10 tys. zł. Kiedy jednak demontowanie torowiska zaczęło się opóźniać — poszkodowani zaangażowali do rozwikłania sprawy MO. Za wyłudzenie pieniędzy Karosiński odpowie przed sądem.

DOCHODZENIA PRZECIWKO ZBRODNIARZOWI WOJENNEMU

* BONN PAP. Władze NRF rozpoczęły dochodzenia przeciwko byłemu współpracownikowi Globkego w okresie III Rzeszy, obecnemu przewodniczącemu kolegium sądu administracyjnego w Wuerzburgu, prof. Rudolfowi SCHIEDER-MAIROWI, w oparciu o materiały dostarczone przez władze NRD. W okresie hitlerowskiej okupacji w Norwegii Schiedermair jako oficer SS odpowiedzialny był za przeprowadzenie szeregu akcji terrorystycznych przeciwko ludności norweskiej.

Po ustąpieniu rządu Brochado da Rocha

BRAZYLIA w obliczu nowego kryzysu politycznego

RIO DE JANEIRO PAP. Ustąpienie gabinetu Brochado da Rocha postawiło Brazylię w obliczu nowego kryzysu politycznego. Na znak solidarności z prezydentem Goulartem, rozpoczął się 14 bm. strajk powszechny dla zaprotestowania przeciwko postępowaniu Kongresu, który odmawia zgody na szybkie przeprowadzenie plebiscytu w sprawie przywrócenia pełni władzy prezydentowi.

W RIO DE JANEIRO oddziały wojskowe przystąpiły do okupacji linii kolejowych oraz zajęły pozycje w strategicznych punktach miasta.

PREZYDENT GOULART mianował pełniącym obowiązki ministra wojny, generała Amaury Kruela, który dotychczas był szefem kancelarii wojskowej prezydenta. Generał Kruel odbył w Brasilii naradę z grupą najwyższych oficerów, po czym wraz z generałem Nelsonem de Mello udał się do Rio de Janeiro.

Agencje prasowe donoszą o ruchach wojsk w niektórych częściach kraju. Agencja AFP pisze, iż po stronie prezydenta stoją jednostki stacjonujące w południowej Brazylii dowodzone przez generała Dantasa. Podobne stanowisko zajmują dowódcy oddziałów okręgów wojskowych Sao Paulo i Rio de Janeiro.

PREZYDENT GOULART wygłosił wczoraj przemówienie radiowe do narodu, w którym wezwał Brazylijczyków do zachowania spokoju w obliczu kryzysu. Oświadczył on, iż Kongres nie powinien zawieść nadziei narodu i upoważni prezydenta do mianowania rządu przejściowego.

Z ostatniej chwili

GOULART wygrał ciężką batalię

RIO DE JANEIRO PAP. Korespondent PAP red. Edmund OSMAŃCZYK donosił w sobotę:

Prezydent Goulart wygrał dziś ostatecznie ciężką batalię z reakcyjnym Kongresem, który po burzliwej debacie uchwalił wreszcie przeprowadzenie plebiscytu w sprawie przywrócenia prezydentowi pełnej władzy.

* * *

PARYŻ PAP. Jak donosi z miasta Brasilia Agencja France Presse, prezydent Goulart mianował nowym premierem Brazylii Hermesa LIME.

Lima należy do goulartowskiej Partii Pracy. Jest profesorem prawa, a w gabinecie Brochado da Rocha zajmował stanowisko ministra pracy i opieki społecznej.

Organizator zamachu na de Gaulle'a powiesił się w celi

PARYŻ PAP. Komunikat ogłoszony w sobotę przez policję francuską podaje do wiadomości, że organizator ostatniego zamachu na generała de Gaulle'a w Petit-Clamart aresztowany ostatnio, powiesił się w swojej celi w nocy z piątku na sobotę.

TARGI

(Dokończenie ze str. 1)

rzy z aktualną sytuacją rynkową i najbliższymi zadaniami handlu. Plany sprzedaży detalicznej są przekraczane przeciętnie o 5,7 proc. Tak też będzie w IV kwartale mimo, że trzeba będzie prowadzić oszczędną gospodarkę warzywami i owocami oraz mięsem. Deszcze i zimna przekreśliły spodziewany urodzaj owoców. Warzywa — poza ogórkami i pomidorami obrodziły zadowalająco, ale blisko 20-dniowe opóźnienie dojrzewania hamuje obniżkę cen. Podobnie opóźniony będzie zbiór ziemniaków.

Imponująco natomiast przedstawiają się zapasy i asortyment towarów przemysłowych. Diatego głównym zadaniem handlu w zbliżającym się okresie będzie intensyfikacja sprzedaży tych towarów.

TYLE O JUTRZE. Dzisiaj w Poznaniu rozpoczęła się już ciężka praca tysięcy tych, którzy sprzedają i tych którzy kupują towary. A co kupią, zobaczymy w sklepach w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Hanna ŻYWCZAK

Trzęsienie ziemi w Agadirze

KAIR PAP. Dość silne wstrząsy podziemne trwające około 4 sekund nawiedziły miasto Agadir w południowym Maroku. Według pierwszych doniesień, wstrząsy nie spowodowały większych strat ani ofiar w ludziach.

POMOC

(Dokończenie ze str. 1)

W TEJ SYTUACJI właści we zabezpieczenie pasz dla inwentarza na okres zimy i wiosny jest szczególnie ważnym zadaniem w rolnictwie. Wymaga to pełnego, skrzętnego wykorzystania wszystkich rezerw i zasobów i najbardziej oszczędnej i racjonalnej gospodarki.

Państwo ze swej strony — w trosce o dalszy rozwój hodowli — znacznie rozszerzy w tym roku gospodarczą pomoc paszową dla rolników. GS-y otrzymają do sprzedaży rolnikom większe aniżeli w roku ubiegłym ilości wysokowartościowych pasz treściwych i koncentratów. Roz szerzona zostanie pomoc paszowa dla hodowców macior, knurów i buhajów zarodowych. Zwiększone również zostaną ilości wy sokobiałkowych mieszanek dla hodowców bekonów.

Skrzętne nagromadzenie zasobów i racjonalna gospodarka paszami — łącznie z dodatkową, wydatną pomocą paszową ze strony państwa w okresie zimy i przednówka — powinny stworzyć dla rolników jak najbardziej sprzyjające warunki dalszego rozszerzenia hodowli, powinny zwiększyć skup mięsa na potrzeby rynku i podnieść dochody wsi.

Inauguracja roku akademickiego w Studium Nauczycielskim

WCZORAJ w Studium Nauczycielskim nr 2 odbyła się inauguracja roku akademickiego. Po przemówieniu dyrektora Studium — Olgi TUSTANOWSKIEJ, studenci wysłuchali wykładu inauguracyjnego Romana KRASZEWSKIEGO pt. „Wychowanie muzyczne". (ks)

„I ty zostaniesz Indianinem"

Pełen sensacyjnych przygód film dla młodzieży nakręcony według powieści W. WOROSZYLSKIEGO.

wyświetla kino „BAŁTYK".

Przed seansami losowanie oryginalnych pióropuszy indiańskich. 4615-K

RAZ na TYDZIEŃ CALENDARIUM

* **Nawołujące USA do rozsądku w kwestii kubańskiej oświadczenie radzieckie, było reakcją na wystąpienie prezydenta do Kongresu o upoważnienie do powołania pod broń 150 tys. rezerwistów.**
* **W Algierii opublikowano zweryfikowane po ostatnich wypadkach politycznych listy wyborcze. Mniej jest na nich wojskowych oraz nie ma polityków, którzy w konflikcie Biuro Polityczne — Wilajaty zajmowali stanowisko neutralne (np. Ben Khedda).**
* **Próba sił między prezydentem Goulartem a brazylijską prawicą trwała cały miniony tydzień.**
* **W Londynie toczyły się obrady premierów krajów wchodzących w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, których głównym punktem jest sprawa uczestnictwa Anglii w EWG.**

Nie igrajcie z ogniem

Nie powiodły się próby zdławienia rewolucyjnej Kuby blokadą gospodarczą.

Nie powiodły się próby zbrojnego obalenia rewolucyjnych rządów na Kubie rękami kubańskich emigrantów.

Jak cień w mocarstwowych ambicjach USA trwa u wybrzeży Florydy budująca socjalizm nieugięta Republika Kubańska. Dla wszystkich jest jasne, że cień ten mógłby usunąć tylko desant amerykańskiej piechoty morskiej. I w tym kierunku popychają rząd USA skrajnie prawicowe koła tego kraju. Wprawdzie prezydent Kennedy odżegnuje się od koncepcji inwazji, ale o upoważnienie do powołania pod broń 150 tys. rezerwistów wystąpił.

Związek Radziecki uprzedzając w tym tygodniu Stany Zjednoczone, że nie pozostawi Kuby na pastwę losu i zwracając uwagę na to, iż posiada środki do osłony tej wyspy przed agresją, zaapelował więc do zdrowego rozsądku rządu USA. Z ogniem przecież igrać nie warto.

Laurka z Hamburga

Wyjście Polski na dziesiątą lokatę światowej listy producentów statków wciąż jeszcze stanowi nie lada ewenement za granicą. W tym tygodniu tej sprawie poświęciła bardzo obszerne doniesienie, pióra swego hamburskiego korespondenta, zachodnioniemiecka agencja DPA.

„Wbrew wszelkim przepowiedniom rozbudowa stoczni polskich przybrała gwałtowne tempo. O ile np. W. Brytania — kraj tradycyjnie morski — zaczyna w dziedzinie budowy statków pozostawać co raz bardziej w tyle, polski przemysł stoczniowy nie tylko utrzymał swoje miejsce na międzynarodowej liście kolejności, ale potrafił powoli i pewnie poprawiać swoją pozycję".

Pisząc dalej o planach rozwoju polskich stoczni remontowych i problemie wyposażenia ich w doki DPA stwierdza: „W przyszłości Polska zaniechać ma zakupu doków za granicą. Polscy eksperci obliczyli, że może na uniknąć związanych z tym kosztów, jeżeli doki budowane będą we własnym kraju, choć wpierw należy stworzyć odpowiednie do tego warunki. Polacy nie posiadają obecnie co prawda wyszkolonych kadr do tego celu, jednakże — jak się podkreśla słusznie — po roku 1945 również nie mieli budowniczych statków, a mimo to uruchomili poważny przemysł stoczniowy".

Wolał śmierć niż więzienie

We wtorek zmarł w londyńskim szpitalu Hallingdom DR SOBLEN — człowiek, którego tragiczne losy zbulwersowały opinię publiczną. 51-letni, znany amerykański psychiatra, dr Soblen został przed paru laty oskarżony o szpiegostwo na rzecz ZSRR i na podstawie zeznań swego umysłowo chorego brata i innych podobnie wiarogodnych świadków FBI, skazany na dożywotnie więzienie. Kiedy kolejne apelacje zostały odrzucone i staremu człowiekowi choremu na leukemię groziło osadzenie do śmierci w więzieniu, zmyśliwszy policję ucieki przez Kanadę do Izraela. Miał nadzieję, że tutaj uzyska prawo azylu lub, że potraktowany zostanie jak rezydent. Niestety władze izraelskie pod naciskiem USA, wbrew opinii publicznej odmówiły mu prawa pobytu i pod strażą wsadziły do samolotu odlatującego do Nowego Jorku. Dr Soblen po drodze podciął sobie jednak żyły i musiał być w Londynie oddany do szpitala. Walka opinii publicznej o chorego stała rozpoczęła się na nowo. Tym razem władze brytyjskie były nie ugięte — odmówiły Soblenowi azylu w W. Brytanii, odmówiły mu prawa wyjazdu do jakiegoś innego niż USA kraju i gdy wyzdrowiał odstawiły na nowojorski samolot. Dr Soblen wolał jednak śmierć niż amerykańskie więzienie. W drodze na lotnisko zażył taką dawkę środków nasennych, że nie dało się go już utrzymać przy życiu.

Współdziałanie władz izraelskich i brytyjskich w wydaniu dr Soblena w ręce FBI i jego konsekwentna aż po grób walka o wolność poruszyła opinię publiczną. **„Koalicja przeciwko nie uleczalnie choremu starczowi jest hańbą Zachodu"** — pisała na marginesie tej sprawy paryska „LIBERATION".

Kłopoty min. Langego

Przed paru dniami najwybitniejszy ekonomista norweski prof. R. FRISCH zaatakował w sposób bezpardonowy ministra spraw zagranicznych Norwegii H. LANGEGO na łamach „DAGBLADET" za to, że łamiąc lojalność wobec własnego narodu zamierza prowadzić rokowania o przystąpienie kraju do EWG. Skrytykował także wypowiedzi na ten temat Langego w Islandii, jako sugerujące, iż naród norweski popiera politykę przystępowania do EWG oraz inne jego enuncjacje.

Min. Lange odpowiadając na zarzuty Frischa na łamach tejże „Dagbladet", próbuje teraz zwalić winę na amerykańską agencję AP, która rzekomo źle przetłomaczyła jego słowa oraz wyjaśnia, że używając słowa „my" miał na myśli kierownictwo Norweskiej Partii Pracy, a nie naród norweski.

Najpikantniejszym szczegółem tej polemiki jest to, że prof. Frisch jest wespół z Langem czołowym działaczem tej samej Norweskiej Partii Pracy.

Nasza Encyklopedia

BRYTYJSKA WSPÓLNOTA NARODÓW

Brytyjska Wspólnota Narodów, która powstała w 1932 r. w Ottawie, skupia kraje — b. kolonie brytyjskie. W jej skład wchodzą aktualnie następujące, dziś niepodległe, państwa:

— Kanada (Ameryka Pół.).
— Jamajka (rejon M. Karaibskiego).
— Trynidad i Tobago (rejon M. Karaibskiego).
— Cypr (rejon M. Śródziemnego).
— Indie (Azja).
— Pakistan (Azja).
— Cejlon (Azja).
— Federacja Malajska (Azja).
— Ghana (Afryka).
— Nigeria (Afryka).
— Sierra Leone (Afryka).
— Tanganika (Afryka).
— Australia.
— Nowa Zelandia.

Sporządził: J. BABIŃSKI

Atomowa oś

ADENAUER: Drogi Karolku, wspólnymi siłami udało nam się pięknie wykuć nową oś Paryż — Bonn. Nie miałbym nic przeciwko temu gdybyś z kolei zechciał swój wspaniały, atomowy nosek „wścibić" w moje boiskie kłopoty.

(„BERLINER ZEITUNG")

RACJONALNE ŻYWIENIE BEZ PRZYMRUŻENIA OKA

JEST RZECZĄ ŻENUJĄCĄ PRZEKONYWANIE LUDZI O SPRAWACH OCZYWISTYCH. ALE STAJE SIĘ OBOWIĄZKIEM, KIEDY CHODZI O PROBLEM RACJONALNEGO ODŻYWIANIA SIĘ 30 MILIONÓW POLAKÓW.

W NASZYM KRAJU CAŁKIEM SERIO TRAKTUJE SIĘ RACJONALNE ŻYWIENIE ŚWIŃ, KRÓW, KONI, A WCIĄŻ JESZCZE Z PRZYMRUŻENIEM OKA ŻYWIENIE DZIECI, DOROSŁYCH, STARCÓW.

TŁUSTE ZNACZY DOBRE

NARZEKAMY czasem, że jedzenie jest drogie, że pochłania znaczną część rodzinnego budżetu. Wydatki na żywność w budżecie „rodziny statystycznej", mimo tendencji spadkowej, wciąż jeszcze stanowią poważną pozycję, mianowicie ok. 45 proc. ogółu wydatków. Ale, niestety, mało kto zastanawia się nad tym, że opanowanie chociażby tylko alfabetu racjonalnego żywienia pozwoliłoby wielu rodzinom za te same pieniądze żyć o wiele lepiej.

Wiadomo np., że spożycie cukru przez nasze społeczeństwo przekroczyło już najwyższą normę (tzn. wyżywienie docelowe) i że obecnie należy się już liczyć ze szkodliwymi skutkami wypierania przez cukier niezbędnych dla organizmu produktów zbożowych. Podobnie spożycie tłuszczów kształtuje się już w granicach najwyższych norm żywienia.

Wielu ludzi w doborze produktów uznaje tylko zasadę zaspokojenia głodu, lekceważąc potrzeby kaloryczne organizmu, wielu innych kieruje się tradycjami wpojonymi w dzieciństwie, aktualną modą. Wśród naszej inteligencji do dobrego tonu należy np. spożywanie nadmiaru mięsa, wędlin. W wielu rodzinach robotniczych natomiast wciąż jeszcze tłuste jedzenie znaczy dobre. W rodzinach chłopskich jest podobnie. Modne są również na wsi ciastka, cukierki. Natknięto się na fakty, że matki na wsi kupowały dzieciom oranżadę czyli barwioną i słodzoną wodę za 4,80 zł litr, nie dając im niezbędnego dla dziecięcego organizmu mleka, które sprzedawały po 2,40 zł za litr.

JAK JESZ — TAK PRACUJESZ

NIESTETY, niewiedzę, hołdowanie złym tradycjom i nie lepszym nowym nawykom można zarzucić nie tylko tzw. szeregowemu obywatelowi, ale i wielu działaczom gospodarczym.

Wiemy, że sportowiec, aby uzyskać wysoką formę, rekordowe wyniki musi się racjonalnie odżywiać. Interesujemy się żywieniem kosmonautów, których naukowcy w ten sposób chcą zabezpieczyć maksymalną sprawność fizyczną i umysłową. W powijakach natomiast znajdują się badania — jak powinny się żywić poszczególne grupy zawodowe, społeczne, aby nie tylko nie dopuścić do schorzeń organizmu, ale również zapewnić ich maksymalną wydajność w pracy fizycznej i umysłowej.

Podobnie ma się sprawa z przedłużeniem okresu zdolności do pracy człowieka. Dość powiedzieć, że na początku obecnej 5-latki mieliśmy w naszym społeczeństwie ok. 2,5 mln ludzi liczących powyżej 60 lat, a wraz z jej upływem ich liczba przekroczy 3 mln.

A TERAZ PRZYKŁAD

W WOJ. warszawskim, które z inicjatywy „Trybuny Mazowieckiej" zajęło się tym problemem, w ten sposób nieco już zrobiono.

Doprowadzono przede wszystkim do koordynacji wysiłków nad podniesieniem poziomu żywienia ludności: wydziałów zdrowia, oświaty, handlu i rolnictwa, do współpracy w tej dziedzinie takich instytucji i organizacji, jak np. Liga Kobiet (koła gospodyń), WZGS, ZMW, PCK, spółdzielczość ogrodnicza. Zorganizowano kursy dla instruktorek Ligi Kobiet, które obecnie podejmują szkolenie kobiet w powiatach. Z nowym rokiem szkolnym do programu szkolnego wprowadzono naukę racjonalnego żywienia na lekcjach nadobowiązkowych. Jesienią przedmiot ten wprowadzi się do programu przysposobienia rolniczego młodzieży. Wśród dziewcząt — członkiń ZMW rozprowadzono na wsi sadzonki nowych, cennych, a nieznanych warzyw i rozpoczęto w wybranych wsiach zakładanie przyzakładowych sadów i ogródków przydomowych.

WARTO chyba, by ten społeczny wysiłek zachęcił działaczy innych województw do współpracy nad podniesieniem poziomu żywienia 30 milionów Polaków.

STANISŁAW MOŁDRZYK

Postęp techniczny sposobem gospodarczym

SZCZECIŃSKIE Zakłady Materiałów Biurowych realizują z powodzeniem dewizę, że postęp techniczny można również wprowadzać bez uciekania się do kosztownych inwestycji, a poprzez małą mechanizację, lepszą organizację pracy, oszczędniejszą gospodarkę materiałową itp. W opracowaniu planu postępu technicznego uczestniczy cała załoga. Zakładowe koło NOT wspólnie z dyrekcją opracowało już ankietę, którą doręczono każdemu pracownikowi. Wnioski, usprawnienia, uwagi załogi posłużą przy opracowaniu planu postępu technicznego na rok 1963. W ankiecie uwzględniono fakt, że zakład wprowadzi w następnym roku normy uzasadnione technicznie.

Realizacja założeń planu postępu technicznego przyniosła w I półroczu br. 94 tys. zł czystego zysku. Przewiduje się, iż w roku przyszłym można będzie uzyskać około pół miliona złotych czystego zysku.

Plan postępu technicznego opracowywany jest również w związku z projektami rozszerzenia eksportu. Mały szczeciński zakład jest bowiem eksporterem na skalę... międzykontynentalną. Rocznie 10 proc. produkcji przedsiębiorstwa wędruje do Kanady, krajów Ameryki Środkowej i Południowej, do Afryki na Bliski i Daleki Wschód.

Szczecińskie nowości

SZCZECIŃSCY hutnicy rozpoczęli pomyślnie realizację zadań nakreślonych na bieżący miesiąc. W ciągu 13 dni września dostarczyli oni ponad 500 ton surówki hutniczej więcej niż przewidywał plan.

Niemały sukces odniosła też załoga zespolonej z Hutą „Szczecin" cementowni. Wyprodukowano tu w tym samym okresie o około 600 ton cementu ponad plan.

W Hucie „Szczecin" trwa równocześnie realizacja zamierzeń dotyczących postępu technicznego. Ostatnio rozpoczęto tu budowę serii urządzeń służących do tzw. grudkowania rud pylistych dla spiekalni. Inwestycja ta wykonana będzie kosztem około 3 200 tys. zł i zakończona zostanie prawdopodobnie w grudniu br.

◆

ZAKŁADY Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca, przygotowały wiele niespodzianek, które po Krajowych Targach Jesiennych w Poznaniu, wprowadzone zostaną do produkcji.

Są to estetyczne podomki damskie i dziewczęce oraz nocna bielizna damska.

Pracownia wzorów ZPO im. 22 Lipca zaprojektowała ponadto serię atrakcyjnych kompletów plażowych, które ukażą się w sprzedaży wiosną przyszłego roku.

Innowacją mile widzianą przez panów będą komplety ubraniowe, wytwarzane z cieszącej się dużą popularnością tkaniny „Texas". Dotychczas Zakłady użytkowały tę tkaninę jedynie do szycia poszukiwanych — zarówno na rynku szczecińskim jak i krajowym — męskich spodni. (dm)

Książki nadesłane

S. ZIELIŃSKI, **Poradnik turysty motorowego WKiŁ zł 22,—** Książka zawiera porady praktyczne dla turystów motorowych, a więc omawia sprawy ogólne turystyki motorowej, sprawy przygotowania krótkich wycieczek i dużej wyprawy turystycznej, sprawy wyposażenia i sprzętu potrzebnego do turystyki motorowej itd. Osobno książka omawia zagadnienia występujące w drodze, jak: rozkład dnia, technika jazdy, obozowanie na campingach przydrożnych i zorganizowanych itp. Oddzielna część książki zawiera informacje i wskazówki dla planujących wyprawy za graniczne.

JERZY MIRACKI **Przeciąganie, WNT zł 19.**

ALEKSANDER LUCIŃSKI **Hydraulika, WKŁ zł 17.**

TADEUSZ DEMETER **Ćwiczenia konstrukcyjne PWSZ zł 14.**

J. RÓŻYCKI, **Naprawa odbiorników telewizyjnych WNT, zł 26.**

W. LISICKI **Propagacja fal radiowych, WKŁ, zł 45.**

NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH w Brnie (CSRS) dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się bogata ekspozycja polska. Na zdjęciu nowy typ „Warszawy" u wejścia do pawilonu polskiego.

„BRNO -1962"

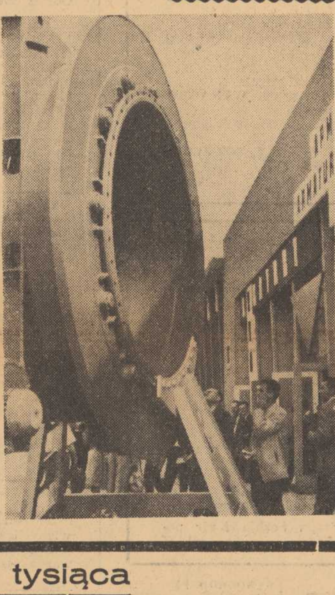

FRAGMENT ekspozycji — dział przemysłu ciężkiego.

Zaślubiny sprzed lat tysiąca

OJ ŁADO, ŁADO, KUPAŁO...

CZY romantyczniej drzewiej bywało, czy dziś — trudno się spierać. W każdym razie inaczej. Nasi prapradziadowie, aczkolwiek surowych byli obyczajów, nie zwykli nadużywać swej rodzicielskiej władzy i ingerować w sprawy serca swych dorastających dzieci. Chyba, że w grę wchodziły jakieś rodowe waśnie.

Żyjąc w ciągłym i harmonijnym kontakcie z przyrodą, Słowianie uważali miłość i małżeństwo za naturalny dar natury. Patronowały tej dziedzinie życia boginie Łada, Mokosz i cała plejada dobrych duszków. Młodzież, mimo braku kawiarń i dansingów miała sporo okazji aby się poznać i... pokochać. W pełni wiosny przypadało święto zwane Stadem, ku czci Łady. Chłopcy wybierali najpiękniejsze dziewczyny, aby w tym dniu służyły pięknolicej bogini. Zdobiły więc jej posąg kwiatami, raz po raz prosząc ją o urodę i powodzenie. Wieczorem, wybrawszy sobie partnerów według upodobania, śpiewały pieśni na jej cześć.

Swięto Kupały — noc świętojańska także sprzyjało miłości. Co bardziej purytańscy komentatorzy dopatrują się w nim wielu nie bardzo obyczajnych momentów, ale czy tak było w istocie, trudno dziś dać głowę. Że wspólne pląsy i wieczorne spacery po lesie niejedno serduszko przyprawiły o żywsze bicie, zgodzić się oczywiście trzeba.

POSAG NA WILCZEJ SKÓRZE

SKORO się już młodzi zdecydowali na małżeństwo, lub też starzy uznali, że czas właściwy nadszedł, strona pana młodego wysyłała swaty. Swat uzgadniał z rodziną panny jej... cenę. A jakże. Wiano było niczym innym jak sumą, którą płacił kandydat na małżonka rodzicom swej wybranki.

Wreszcie następował moment uroczysty — zrękowiny. Swat łączy młodym dłonie, tata wyciąga z piwniczki sycony miodek, a mama bieży do spiżarni po ser. Bez sera wszystko byłoby nieważne.

Po raz pierwszy obok siebie siadali młodzi na wilczej skórze. Ponoć dla zapewnienia płodności. Wszystko odbywało się zgodnie z ceremoniałem, a zwało się... posagiem. Zapewne młody pan, trzymając pannę za rękę już legalnie i oficjalnie, nadstawiał pilnie ucha, bo jej rodzice wymieniali kolejno długą listę wszelakich dóbr, które ofiarowują córce na wspólne gospodarstwo. Przeważnie ich wartość równoważyła wiano.

SEREM ZAKROJONE

ZAWODZIŁY kobiety pieśń o chmielu, były oczepiny, a przedtem było obcięcie kosy czyli warkocza i wiele momentów, które do dziś przetrwały w ślubnych obrzędach ludowych. Z tym, że kosę dziewiczą rzucano w ogień na ofiarę bóstwom. A nuż by coś nabroiły i po pewnym czasie dzisiejsza rozpromieniona dziewczyna pocpiegą została, czyli mówiąc językiem dzisiejszym — pan i władca niepomny na zrękowiny serem przypieczętowane, wziąłby sobie inną?

Przenosiny do własnego domu celebrowano niemniej uroczyście jak same zrękowiny. Kropienie wodą, przechodzenie przez ogień, cała droga w asyście weselnego tłumu, który hałasem i krzykami usiłował przepędzić demony. Na wszelki wypadek jednak panna młoda miała przez cały ten czas zawoalowaną twarz. Dopiero przed progiem, gdy złożyła ofiary domowym duszkom opiekuńczym, nic jej nie groziło.

A co było potem? Bądźmy dyskretni. Podajmy tylko dla ścisłości, że noc poślubną zwano pokładzinami. Na tym można by skończyć opowieść o bezpośrednich przyczynach naszego istnienia nad Wisłą, Odrą i Bugiem. Kto ciekaw, może jeszcze się dowiedzieć, że dla Słowian, to co serem zakrojone było święte. Biada białogłowie, jeśli zbyt łaskawa była dla innego mężczyzny. Wymierzano jej karę tak perfidnie okrutną, że lepiej o tym zamilczmy. Ale i niewiernym mężom nie pobłażano. Mściła się srodze zwłaszcza rodzina uwiedzionej. No, ale widocznie były to wypadki raczej sporadyczne, skoro nasze plemię pod opieką Łady i Mokoszy rozrosło się tak bujnie.

IRENA SOLIŃSKA

DUŻO - A JEDNAK MAŁO!

(Dokończenie ze str. 1)

K: A jak akcja czynów społecznych rozwija się w bieżącym roku?

P: Bardzo dobrze. Za pierwsze siedem miesięcy ogólna wartość prac wykonanych społecznie na rzecz miasta wynosi 7 600 tys. zł na 10 mln zaplanowanych. Jesteśmy przekonani, że kwota ta zostanie poważnie przekroczona. Najlepiej w organizacji czynów społecznych spisuje się DRN — Śródmieście, chociaż i inne dzielnice nie wloką się w ogonie. Warto tu wyróżnić takie obiekty wykonane w czynach społecznych jak plaża na Dziewokliczu i cały kompleks urządzeń sportowych przy Szkole nr 36 na Niebuszewie. Warto też odnotować szczególnie aktywny udział jednostek Wojska Polskiego, głównie przy pracach drogowych oraz budowie wiaduktów i mostów.

K.: Czy wymieniona przez Was kwota oraz aktualne rozmiary czynów społecznych — stanowią wielkość dużą czy małą?

P: W stosunku do potrzeb na pewno nie jest to jeszcze wiele, ale w stosunku do możliwości na pewno dużo. Ważne jest przede wszystkim to, że z ideą czynów społecznych docieramy do coraz nowych kręgów społecznych.

K: A jakie plany w tym zakresie rysują się w roku przyszłym?

P.: W sezonie jesienno-zimowym chcemy przygotować dzielnicowe rady narodowe oraz społeczeństwo do maksymalnego udziału w pracach społecznych na rzecz miasta. Czego chcemy dokonać przy aktywnym współudziale społeczeństwa? Końcowe przystanki tramwajowe i autobusowe na peryferiach są obecnie odkryte. Chcemy dla wygody ludzi pracy uczynić z nich przytulne i w miarę ciepłe poczekalnie. Planujemy wybudować ich 40. W tej sprawie zwrócimy się do zakładów pracy, instytucji i społeczeństwa o pomoc, przede wszystkim w materiałach i robociźnie.

Dotychczas zagospodarowanie posesji przy nowych blokach i osiedlach było sprawą jedynie władz miejskich. Chcemy, aby w przyszłości większość tych prac, oczywiście pod naszym nadzorem technicznym i przy naszych materiałach — wykonywali mieszkańcy nowych bloków. W ten sposób szybciej doprowadzimy do estetycznego wyglądu całe nasze miasto. Chcemy również przy pomocy zakładów pracy i społeczeństwa ostatecznie zlikwidować wszystkie pozostałości minionej wojny. Oczywiście nadal będą kontynuowane dotychczasowe formy czynów społecznych.

K: Czy macie jakieś kłopoty?

P: Oczywiście jest ich wiele. Np. Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa na Pogodnie wykazuje zbyt małą troskę o wygląd posesji przy własnych blokach. Podobnie jest z blokiem mieszkalnym WSR przy Al. Jedności Narodowej. Również wielu właścicieli domków jednorodzinnych nie dba o własne ogródki przydomowe.

K: Co warunkuje prawidłowy i masowy rozwój czynów społecznych?

P: Przede wszystkim sprawna działalność ADM-ów i Komitetów Blokowych. Jeżeli one będą miały dobre rozeznanie potrzeb, będą posiadały własne plany i ambicje — wówczas potrafią wyzwolić w społeczeństwie Szczecina maksimum społecznego wysiłku na rzecz rozwoju naszego pięknego miasta.

K: Sądzimy, że nie są to jedynie pobożne życzenia, że znajdą one pełne pokrycie w czynach?

P: Ja też jestem o tym głęboko przekonany. Wierzę w ofiarność i patriotyzm szczeciniaków.

K: Dziękujemy za rozmowę i do zobaczenia przy następnej za miesiąc.

Rozmawiał: Z. CZAPLINSKI

TEATRY

POLSKI — „Czy to jest miłość?" g. 19.30.
WSPÓŁCZESNY — „Damy i huzary" g. 18.
OPERETKA — „Swobodny wiatr" g. 15, 19.15.
PLECIUGA — „Tomek w krainie dziwów" g. 14, 17.
CYRK „GRYF" — M. Buczka g. 15, 19.

KINA

KOSMOS — „Rio Bravo" g. 9, 12, 15, 18, 21 — USA — od lat 12; poniedziałek: „Miłość i gniew" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 18.
DELFIN „Zezowate szczęście" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 17; poniedziałek: „Pan bez mieszkania" g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 — jug. — od lat 16.
BAŁTYK — „I ty zostaniesz Indianinem" g. 11.10, 13.30, 15.50 — pol. — od lat 9 — „Aby kwitło życie" g. 18.10, 20.30 — pol. — od lat 14 (niedziela i poniedziałek).
OGRODOWE — „Dwa pokolenia" g. 20 — wł. — panoram.
TENISOWE — „Pożegnanie z bronią" g. 20 — USA — od lat 18 — panoram.
POLONIA — „Pod gwiazdą frygijską" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 14; poniedziałek: „Irena do domu" g. 11, 13.30, 16; 18.15, 20.30 — pol. — od lat 7.
PIONIER — „Zemsta" g. 12.30, 14.30, „Gorycz" g. 16.20, 17.40, „Sygnały" g. 19, 21; poniedziałek: „Susełek i guzdrałka" g. 10, „Zemsta" g. 11, 13.15, „Gorycz" g. 15.30, 17 — „Pokolenie" g. 18.30, 20.40.
MUZA (Pomorzany) — „Śluby kawalerskie" g. 15.30, 17.30, 19.30 — radz. — od lat 14.
PROMIEŃ — „Kadet Rousselle" g. 14 — „Klątwa" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16.
MARS — „Krzyż walecznych" g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 18.
FALA — „Mąż swojej żony" g. 14, 16, 18, 20 — pol. — od lat 12.
ECHO (Krzekowo) — „Ewa chce spać" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16.
MEWA (Żelechowo) — „Rozstanie" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16.
ŚWIT (Skolwin) — „Przeciwko bogom" g. 18, 20 — pol. — od lat 12.
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Karmazynowy pirat" g. 13, 15 — „Wczorajszy wróg" g. 17, 19, 21 — ang. — od lat 16 — panoram.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — Śpiąca królewna" g. 14, 16, 18 — USA — od lat 12 — „Uwodziciel" g. 20 — węg.
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Salwa o świcie" g. 18, 20 — radz. — od lat 16.
HUTNIK (Stołczyn) — „Popiół i diament" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 18.
BAJKA (Police) — „Zakazane piosenki" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 14.
1 MAJ (Żydowce) — „Don Kichot" g. 15, 17, 19 — radz. — od lat 14.
MARZENIE (Wielgowo) — „Godziny nadziei" g. 16, 18 — „Historia żółtej ciżemki" g. 14 — pol. — od lat 7.

PORANKI DLA DZIECI:

DELFIN — „Czarny król" g. 10, 11, 12, BAŁTYK — „Miś Uszatek" g. 10, POLONIA — „Balonik dla siostrzyczki" g. 11, 12, PIONIER — „Małpa w kąpieli" g. 9.30, 10.30, 11.30, PROMIEŃ — „Dziewczęta z Immenhofu" g. 10, 12, MARS — „Dwie Dorotki" g. 11, 12, FALA — „Przygoda na Strzelińcu" g. 13, ECHO — „Prof. Filutek w parku" g. 15, MEWA — „Wraki" g. 14, SZMARAGDOWE — „Milcząca gwiazda" g. 12, MUZA — „Załoga" g. 13.45, PRZYJAŹŃ — „W wodach Pacyfiku" g. 14, HUTNIK — „Damań" g. 15, BAJKA — „Bibi" g. 14, 1 MAJ — „Przygoda na plantacji" g. 13.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. nr 36 — „Niemcy" g. 10—21.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — poranek dla dzieci „Tajemnica zielonego boru" g. 10 — film „Czekaj na mnie" g. 18, 20 — radz.
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 12.
ŁĄCZNOŚCI — Dworcowa 20 — wieczorek taneczny g. 19.
GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — opowiadanie dla młodzieży szkolnej i filmy o Warszawie g. 16.30.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 10—16.
CBWA — Staromłyńska 27 — malarstwo, grafika i rysunek E. Chmielewskiej, J. Chmielewskiego i M. Purczyńskiego g. 10—16.
WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda, wystawy morskie g. 10—16.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Z. Szumana — g. 11.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
III KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — Św. Wojciecha 7 — g. 8—14 i od g. 19—7 rano.
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. — g. 10—14.
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 9—12.

APTEKI

NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 451-97
NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-38

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

13.05 — program dnia, 13.10 — „Disneyland", 14 — Polska Kronika Filmowa, 14.15 — „Opera góralska" (w wykonaniu zespołu regionalnego „Podhale" z Zakopanego), 15 — „Niedzielna biesiada", 15.40 — dla dzieci : „Mój kolega Tomek" w wykonaniu „Teatrzyku dla przedszkolaków", 16.30 — sprawozdanie z lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Belgradzie, 19.45 — dziennik TV, 20.15 — recital aktorski Ireny Eichlerówny, 21.05 — „Sportowa niedziela", 21.25 — film ang. — od lat 16 „Szczęśliwa transakcja", 23.10 — „Dziesięć minut redaktora sportowego", 23.20 — DOBRANOC.

PONIEDZIAŁEK

16.40 — program dnia, kronika szczecińska, 16.55 — film radz. „Zasadzka w krętym jarze", 17.40 — film krótkometrażowy, 17.55 — „Ludzie i renty", 18.20 — „Kino krótkich filmów", 18.55 — „O skalnym Podhalu", 19.30 — dziennik TV, 20.05 — magazyn pop.-naukowy „Eureka", 20.35 — teatr TV „Amfitrion 38", 22.15 — ostatnie wiadomości, 22.20 — DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

10 — uniwersytet TV, 10.50 — gimnastyka dla wszystkich, 11 — widowisko dla dzieci od lat 10 „Sally Bleistift w Ameryce", 12 — dzieła mistrzów (Prokofiewa, Brahmsa), 13.05 — „Wesołe rozmaitości", 14 — audycja dla wsi, 15 — przegląd tygodnia, 15.15 — „Tam, gdzie pociąg nie zatrzymuje się długo", 16.50 — mistrzostwa lekkoatletyczne w Belgradzie, 20 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20.05 — zakończenie mistrzostw lekkoatletycznych w Belgradzie, 20.45 — kronika, 21 — film TV „Noc na przystanku", 22.50 — „Mała chwila poezji", 22.55 — reportaż „Most", 23.05 — mecz piłkarski NRD — Jugosławia; ostatnie wiadomości kroniki.

PONIEDZIAŁEK

10.50 — gimnastyka dla wszystkich, 11 — kronika, 11.40 — sport i muzyka, 12.10 — „Konie na starcie", 17 — dla dzieci od lat 8 „Spotykamy się u prof. Flimmricha", 19 — uniwersytet TV: „Materiał czy energia", 19.40 — omówienie programu, 19.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 20 — „W 24 godziny później", 20.25 — prognoza pogody, kronika; przegląd wydarzeń, 21 — dla miłośników starych filmów: „To jest kobieta", 22.10 — „Czarny kanał", 22.30 — „Pod róż po Afryce (II część), 22.50 — transmisja z Węgier — podnoszenie ciężarów; ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 20.57.
SZCZECIN: 8.10 — magazyn wojskowy, 10 — „Dom, szkoła, dzieci", 10.15 — kwadrans piosenek, 11 — mozaika muzyczna, 11.25 — „Rozmowa ze słuchaczami", 11.35 — notatnik kulturalny, 15.45 — podwieczorek na fali 230 m, 20.30 — „Wołanie w słońcu".
WARSZAWA: 8.35 — „Radioproblemy", 8.50 — „Echa Budapesztu", 9.20 — felieton literacki, 10.30 — „Jarmark świętego Caralampio", 12.10 — poranek symfoniczny, 13.10 technika i problemy, 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką"; 14 — „Po raz pierwszy na naszej antenie", 14.35 — pieśni St. Moniuszki, 15 — „Dla młodzieży szkolnej", 16.28 — koncert chopinowski, 17.05 — „List z Meksyku", 17.20 — „Piosenki starowarszawskie", 17.30 — „Co ty na to?", 19 — „Karuzela życia", 19.40 — Orkiestry taneczne", 20 — rewia piosenek, 22.30 — ze świata opery; 23 — muzyka taneczna.

KINA TERENOWE

BARLINEK (Stolica) — „Droga na zachód" — pol.
CHOJNA (Jutrzenka) — „Kanał" — pol.
CHOSZCZNO (Znicz) — „Nafta" — pol.
DĘBNO (Przedwiośnie) — „Matka Joanna od Aniołów" — pol.
GRYFICE (Capitol) — „Najemny morderca" — wł.
GRYFINO (Gryf) — „Orzeł" — pol.
GOLENIÓW (Wisła) — „Strzał na bagnach" — fiński.
KAMIEŃ (Fregata) — „Celuloza" — pol.
KAMIEŃ (Zdrojowe) — „Wielbłądy".
LIPIANY (Wiedza) — „Zuzanna i chłopcy" — pol.
ŁOBEZ (Rega) — „Ulica Graniczna" — pol.
MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Mój stary" — pol.
MYŚLIBÓRZ (Słońce) — „Zamach" — pol.
MASZEWO (Piast) — „Bitwa o Kozi Dwór" — pol.
NOWOGARD (Orzeł) — „Nóż w wodzie" — pol.
PŁOTY (Jedność) — „Odwiedziny prezydenta" — pol.
PYRZYCE (Robotnik) — „Awantura o Basię" — pol.
RESKO (Gwiazda) — „Matka Joanna od Aniołów" — pol.
STARGARD (Dar) — „Młodzieńcza miłość" — jap.
ŚWINOUJŚCIE (Rybak) — „Dom bez okien" — pol.
ŚWINOUJŚCIE (Pomorzanin) — „Jutro premiera" — pol.
TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Zaduszki" — pol.
WOLIN (Tęcza) — „Dotknięcie nocy" — pol.
WĘGORZYNO (Światowid) — „Miasto nieujarzmione" — pol.
WARSZÓW (Vineta) — „Wojna i pokój" — USA.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH SZCZECIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

o g ł a s z a

DODATKOWE ZAPISY DO SZKOŁY w SZCZECINIE i ŚWINOUJŚCIU

w zawodach o dwuletnim okresie nauki:

1. **murarz** — wymagane 16 lat i 7 kl. szkoły podstaw.
2. **malarz** — wymagane 16 lat i 7 kl. szkoły podstaw.
3. **monter konstr. żelbet.** — wymagane 17 lat i 7 kl. szkoły podstawowej

Uczniom zapewniamy **MIESZKANIE W INTERNACIE.**

O r a z

w zawodach o trzyletnim okresie nauki

4. **elektromonter budowlany** — wymagane 15 lat i 7 kl. szkoły podstawowej
5. **monter instalacji sanitarnych** bez zakwaterowania w internacie.

W okresie nauki uczniowie otrzymują **WYNAGRODZENIE MIESIĘCZNE** wg obowiązujących stawek oraz przysługujące im prawa pracownika w myśl umowy zbiorowej.

Szczegóły w SEKRETARIACIE SZKOŁY, SZCZECIN, UL. WŁADYSŁAWA IV.

4593-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PKS w Szczecinie Oddział I, ul. Korzeniowskiego 2, ogłasza

nabór kandydatów na kurs kierowców

KAT. III ZAWODOWEJ.

WARUNKI PRZYJĘCIA na kurs:

1. Odbyta służba wojskowa,
2. Ukończenie 7 klas szkoły podstawowej udokumentowane świadectwem.
3. I kategoria zdrowia,
4. Wiek do 35 lat.

Kurs opłacany jest przez przedsiębiorstwo.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Kadr pokój nr 3 na parterze, tel. 357-52. 4619-K

PRACOWNICY poszukiwani

15 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjno-Morskiego „Hydrobudowa — 4" Szczecin, ul. 1-go Maja 24. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracowników Budowlanych plus 15% dodatku morskiego. 4594-K

3 REPASACZKI zatrudni MHD Włókno—Odzież, Szczecin, ul. Dworcowa 1a. 4595-K

KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO, maszynistkę, 3 palaczy c.o. w tym 1 z uprawnieniami hydraulika oraz sprzątaczkę do mycia okien, przyjmie od zaraz Powszechny Dom Towarowy w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Kierownik Kadr Powszechnego Domu Towarowego w Szczecinie, Al. Niepodległości 60. 4596-K

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO, Unisławy 32/33 zatrudni inżyniera posiadającego kilkuletnią praktykę, na stanowisko nauczyciela przedmiotów zawodowych ogólno-budowlanych i zajęć praktycznych. Zatrudnienie w szkole w wymiarze 33—40 godzin zajęć tygodniowo. Wynagrodzenie uzależnione jest od wykształcenia, stażu pracy zawodowej i waha się w granicach 3 000 — 4 000 zł. 4597-K

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO, Unisławy 32/33, zatrudni mistrza budowlanego (spec. murarz-betoniarz) posiadającego długoletnią praktykę budowlaną na stanowisko nauczyciela zajęć praktycznych. Wynagrodzenie uzależnione jest stażem pracy i wynosi około 2 700 zł. 4597-K

KIEROWNIKA SEKCJI ZAOPATRZENIA zatrudnią natychmiast Miejskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Szczecinie, ul. Nad Odrą 4, tel. 39-224. Zgłoszenia osobiste i omówienie warunków pracy i płacy w Sekcji Kadr. 4598-K

30 MURARZY-TYNKARZY, 8 cieśli, 4 parkieciarzy, 6 stolarzy, 6 malarzy, 3 zbrojarzy, 3 operatorów na sprzęt średni, 3 operatorów dźwigowych, 5 elektryków, 6 ślusarzy, 50 robotników niewykwalifikowanych zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 2 w Szczecinie. Zgłaszać się: Szczecin, ul. Odrowąża 1, II piętro, pokój nr 120 A. 4568-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH, ul. Narutowicza 11, zatrudni od zaraz: inżyniera hydraulika na stanowisko kier. działu wykonawstwa, technika d/s postępu technicznego i racjonalizacji, 1 starszego ekonomistę do działu wykonawstwa, 1 kierowniczkę hali maszyn, 1 maszynistkę, oraz monterów robót sanitarnych i elektrycznych. Warunki płacy — zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować do działu zatrudnienia, pokój nr 1. 4584-K

INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI MATERIAŁOWEJ oraz 2 branżystów zatrudni „Centrostal", Rejonowy Oddział w Szczecinie. Wymagane wykształcenie średnie. Zgłoszenia kierować: Szczecin, ul. Górnośląska 14/16 tel. 426-58. 4613-K

PALACZA centralnego ogrzewania zatrudni Spółdzielnia Odzieżowo-Włókiennicza w Policach, Wojska Polskiego 27. 4717-K

SZEFA TECHNICZNEGO zatrudni Aeroklub Szczeciński. Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Aeroklubu Lotnisko Dąbie. 4618-K

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO ZE ZNAJOMOŚCIĄ ZAGADNIEŃ FINANSOWYCH, zatrudni od zaraz Biuro Handlowe „Społem" ZSS w Szczecinie, ul. Ludowa 24. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie oraz praktyka. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. 4616-K

OGŁOSZENIA drobne

NIERUCHOMOŚCI

WOLNY domek jednorodzinny z pomieszczeniami na warsztat lub magazyn, z ogrodem zadrzewionym 5 600 m kw. w Poznaniu (Winiary), cena 380 000 zł. sprzedam, względnie sprzedam połowę. Informacje, Szczecin, tel. 34-436 w godz. od 19—22. 7420-G

SPRZEDAM dom w obrębie Wielkiej Warszawy, 9-izbowy, 5 izb wolnych, plac 1 200 m kw., drzewa owocowe — Warszawa 21. Aksamitna 33, Szulborska. 4300-K

NAUKA

MAGISTER z praktyką w Anglii, wyucza szybko angielskiego. Wdrażanie metodami pedagogicznymi w duchu języka, intonację, gramatykę i prawidłowe tempo mowy. Wiadomość: Leszczyńskiego 58, od godz. 13. 7411-G

MATEMATYKI, polskiego — udzielam. Zakres szkoły średniej i podstawowej. Jaromira 13 m 4. 7412-G

PRACA

POTRZEBNA gosposia, ul. Bogumiły 10 m 3. Informacje od 13—19. 7414-G

GOSPOSIA do dwóch dorosłych osób na stałe potrzebna, Gen. Świerczewskiego 23 m 3. 7417-G

SAMODZIELNA gosposia potrzebna od zaraz, na dobrych warunkach. Szarotki 10, wiadomość w sklepie. 7415-G

POMOC domowa na stałe potrzebna od zaraz, ul. Jarowita 5 m 8, tel. 429-29, od godz. 18 7416-G

DOCHODZĄCĄ opiekunkę do dziecka, przyjmę od zaraz, Swarożyca 3 m 8. 7418-G

RÓŻNE

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Czarnecki St., tel. 38-151, od 16. 7413-G

SPRZEDAŻ

KROWĘ cielną, sprzedam z powodu wyjazdu. Bezrzecze, Zaściankowa 10. 7419-G

PIANINO krzyżowe, sprzedam, Szczecin, Kr. Jadwigi 4 m 5, Filipiak. 7421-G

SAMOCHÓD „Opel-Olimpia", stan dobry, sprzedam tanio. Szczecin, ul. Wyspiańskiego 28, od godz. 16—18. 7422-G

SAMOCHÓD „Syrena", stan idealny, na dotarciu, sprzedam, tel. 330-88. 7423-G

PIANINO krzyżowe, stan idealny, sprzedam. Mazurska 11 m 2. 7424-G

SAMOCHÓD P-70, przebieg 19 000 km, sprzedam, tel. 445-46, od 14. 7425-G

RÓŻNE meble, radio „Pionier" — sprzedam, Orzeszkowej 24 m 3 — Niebuszewo, od godz. 10. 7426-G

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, zamienię na podobne, najchętniej nowe budownictwo, Kaszubska 58 m 4. 7427-G

POKÓJ wyłączony, kupię, tel. 704-72, godz. 9—19, oprócz niedziel. 7428-G

ZGUBY

ZGUBIONO pamiątkowy zegarek z bransoletką marki Dora. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Szczecin, Jedn. Narodowej 35 m 8, tel. 364-61. 7429-G

Globulki „ZET"

✦ skuteczne, nieszkodliwe, łatwe w zastosowaniu,
✦ tanie — zapobiegają ciąży,
✦ 1 pud. 10 szt. 7 zł.
✦ Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch".

4501-K

I znów wielkie holowanie

„Koral" i „Jantar" płyną do NRF po nowy dok dla Gdańskiej Stoczni Remontowej

30 września br. rozpocznie się holowanie wielkiego nowego doku pływającego, tym razem dla Gdańskiej Stoczni Remontowej. Dok ten, o nośności 11 tys. ton zbudowała jedna ze stoczni koncernu Kruppa w mieście Einswarden, położonym między Bremen i Bremerhaven. Długość doku wynosi 176 m., szerokość zewnętrzna — 34,10 m. a wysokość z dźwigiem na burcie aż 36 m.

Metoda holowania będzie prawdopodobnie taka sama jak przy holowaniu pierwszego doku z Anglii do Szczecina w kwietniu br. Nie wiadomo jeszcze jaką drogę obierze holownicza karawana — Kanał Kiloński czy Cieśniny Duńskie.

Holowania dokonają jak i poprzednio dwie jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego — „Jantar" i „Koral". Pierwszy z holowników towarzyszy obecnie naszej flocie rybackiej na Morzu Północnym i stamtąd przybędzie do Einswarden. „Koral" natomiast zabrał ze Szczecina sprzęt potrzebny do holowania i wczoraj opuścił nasz port udając się do NRF. Załoga tego statku przygotuje też dok do holowania.

Jak i przy poprzednim holowaniu na doku zostanie zaokrętowana 11-osobowa załoga, która będzie czuwać nad bezpieczeństwem tego cennego obiektu. Przy sprzyjającej pogodzie holowanie potrwa kilka dni. (K)

BELGRAD VII LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA EUROPY

Dziś ostatnie finały

WIELKA SZANSA FOIKA na 200 m

DWA SREBRNE I DWA brązowe medale zdobyli reprezentanci Polski wczoraj w przedostatnim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Belgradzie. Udaną serię zapoczątkowała Basia Sobotta. W biegu na 200 m poza jej zasięgiem znajdowały się wielkie faworytki sprintów: długonoga Angielka Hyman i Niemka Heine.

SOBOTTA pobiegła jednak doskonale i choć mocno naciskana przez rywalki zdobyła brązowy medal.

1. Heine (Niemcy) 23.5
2. Hyman (Anglia) 23.7
3. SOBOTTA (Polska) 23.9
4. Arden (Anglia) 24.2
5. Masłowskaja (ZSRR) 24.2
6. Packer (Anglia) 24.4

W chwilę później srebrny medal zdobyła Elżbieta KRZESIŃSKA w skoku w dal. Szczelkanowa (ZSRR), skacząc już w II próbie 6.36 była poza konkurencją. O drugie miejsce toczyła się zacięta walka. Polka i Angielka Rand miały jednakowe wyniki — 6.22. O srebrnym medalu Krzesińskiej zadecydował lepszy drugi skok.

1. Szczelkanowa (ZSRR) 6.36
2. KRZESIŃSKA (Pol.) 6.22
3. Rand (Anglia) 6.22
4. Bijlevald (Hol.) — 6.21
5. Hofman (Niemcy) 6.19
6. Claus (Niemcy) 6.12

BEZKONKURENCYJNY LUCIS

WALKA o złoty medal w rzucie oszczepem rozstrzygnęła się już w pierwszej kolejce. Młody oszczepnik radziecki Łucis, rzucający jako pierwszy w konkursie, uzyskał 82,04. W następnych próbach miał jeszcze dwa wyniki ponad 80 m. Do ostatniej kolejki na drugim miejscu utrzymywał się Polak Władysław Nikiciuk. Zapowiadało się na sukces Polaków, bo Machowina zajmował III miejsce przed Węgrem Kulesarem, Cybulenko (ZSRR) i Lievore (Włochy). Cybulenko w ostatnią próbę włożył jednak wiele dynamiki. Wyszedł mu świetny rzut 77,98 m, którym zepchnął Polaków na III i IV miejsce.

Sidło zakończył konkurs już w szerokim finale. Rzut nieco tylko lepszy od 75 m nie dał obrońcy tytułu mistrza Europy miejsca w szóstce finalistów.

WYNIKI:

1. Łucis (ZSRR) 82,04
2. Cybulenko (ZSRR) 77,98
3. NIKICIUK (Polska) 77,66
4. MACHOWINA (Pol.) 77,15
5. Kulcsar (Węgry) 76,80
6. Lievore (Włochy) 76,25
7. SIDŁO (Polska) 75,01

Oszczep potwierdził opinię, że nasi starzy mistrzowie ustępują już pola młodszym. Na nich trzeba stawiać i liczyć.

Bardzo dobrze spisała się wczoraj Nowakowska, która zajęła II miejsce w półfinale biegu na 800 m. Czas Polki 2.08,1 w konfrontacji z wynikami Holenderki Kraan — 2.06,3, Angielki Jordan — 2.07,4 i Niemki Kaufman nie wróży jednak medalu.

W sztafecie kobiet 4 x 100 metrów rozegrano dwa półfinały. Po trzy pierwsze drużyny zakwalifikowały się do finału.

I półfinał:

1. Polska 45,1 (rekord mistrzostw)
2. W. Brytania 45,4
3. Włochy 45,6
4. Francja 52,9

II półfinał:

1. Niemcy 45,4
2. ZSRR 45,5
3. Jugosławia 46,7
4. Węgry 47,1

DO DZISIEJSZYCH finałów zakwalifikowały się Polki CIEPŁA i PIĄTKOWSKA w biegach na 80 m ppł., Foik na 200 m z czasem 21,1 sek. (pierwszy w półfinale), RUT i CIEPŁY w rzucie młotem, CZERNIK w skoku wzwyż, (Sobotta odpadł w eliminacjach) i sztafeta kobiet 4 x 100 m.

Wyeliminowana została sztafeta Polski 4 x 400 m. Słabo pobiegł zwłaszcza Kowalski na ostatniej zmianie, przegrywając ze Szwajcarem.

800 m mężczyzn:

1. Matuschewski (Niemcy) 1.50,5
2. Bułyszew (ZSRR) 1.51,2
3. Schmidt (Niemcy) 1.51,2
4. Salonen (Finlandia) 1.51,2
5. Mc Cleane (Irlandia) 1.51,3
6. Kriwoszejew (ZSRR) 1.51,4

POZOSTAŁE FINAŁY:

Dysk kobiet:
1. T. Press (ZSRR) 56,91
2. Mueller (Niemcy) 53,60
3. Kontsek (Węgry) 52,52
9. Rykowska (Polska) 48,06
11. Mojek (Polska) 47,61

PODZIAŁ MEDALI:

Po przedostatnim dniu mistrzostw i 23 finałowych konkurencjach, po dziś medali jest następujący:

ZSRR	11	5	5
W. Brytania	4	2	4
Niemcy	3	8	7
Włochy	2	—	—
Polska	1	2	4
Francja	1	2	—
Rumunia	1	1	—
Węgry	1	—	1

Nieoficjalna punktacja:

Nieoficjalna punktacja po przedostatnim dniu mistrzostw i 24 konkurencjach jest następująca:

	pkt.
1. ZSRR	145
2. Niemcy	111,5
3. W. Brytania	75
4. Polska	55,5
5. Finlandia	29
6. Francja	23
7. Węgry	20

* * *

DZIŚ w ostatnim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy, rozdanych zostanie 12 złotych medali. Z Polaków największe szanse ma Marian Foik na 200 m. Sprinty to jednak zawsze wielka loteria. Na 200 m decydującej roli nie odgrywa już start, który jak widzieliśmy na ekranach telewizorów, nie jest silną stroną rekordzisty Polski.

Na dobre miejsca można liczyć w biegach sztafetowych, oraz w biegu pań na 80 m ppł. A jakie miejsce zajmie Witold Baran na 1500 m?

DZIŚ w BELGRADZIE

16.30 — start do maratonu — Ożóg.
16.30 — skok wzwyż — finał — Czernik.
16.45 — 80 m ppł. — Ciepła, Piątkowska.
17.00 — 200 m mężczyzn — Foik.
17.00 — rzut młotem — Rut, Ciepły.
17.20 — 110 m ppł.
17.35 — 800 m kobiet — Nowakowska.
17.50 — 3 000 m z przeszk.
18.10 — 4 x 100 m kobiet — Polska.
18.30 — 4x100 mężczyzn — Polska.
18.50 — zakończenie maratonu.
19.15 — 1 500 m — Baran.
19.35 — 4 x 400 m.
20.05 — zamknięcie mistrzostw.

W Telewizji: 16.30—19.45.
W Radio: 16.40—17.40.

PIŁKA NOŻNA

Kleszczyński na prawym skrzydle?

O godz. 16 na stadio nie przy ul. Twardowskiego rozpoczyna się mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Pogoń — Gwardia W-wa. Portowcy przystępują do dzisiejszego spotkania w składzie z ub. środy. **Jedynie na prawym skrzydle zagra prawdopodobnie Kleszczyński.**

* * *

W spotkaniach o mistrzostwo III ligi Świt pokonał Flotę 3:2, Czarni zremisowali z Pogonią 2:2, Wiarus wygrał z Odrą Chojna 3:1.

W meczu I ligi juniorów, Świt przegrał z Orłem 0:3, a Wiarus zremisował z Odrą 1:1.

ĆWIERĆFINAŁY PUCHARU POLSKI

13 bm. rozegrano ćwierćfinały Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. A oto wyniki: Ina Goleniów — Flota Świnoujście 7:0, Pogoń I-B — Real Szczecin 11:0, LZS Drawno — Rega Trzebiatów 1:5, Budowlani — Stoczniа Szcz. 3:0 (v. o.), Grunwald Choszczno — Dąb I Dębno 1:0, Arkonia I-B — PAM 3:0 (v. o.), Stal Huta — SPPB 9:0, Dąb I-B Dębno — Czarni 1:2.

OSIEM zespołów spotka się 20 września w półfinale Pucharu Polski: Ina Goleniów — Pogoń I-B, Rega Trzebiatów — Budowlani, Grunwald Choszczno — Arkonia I-B i Stal Huta — Czarni. (n)

LEGIA — POLONIA B. 1:2

Z rozmaitością serów nie najlepiej

„Rzeka" mleka płynie przez Szczecin

MIMO niedostatecznych, niższych niż w latach poprzednich dostaw, przez Szczecin „przepływa" codziennie potężna „rzeka" mleka — w sumie około 100 tysięcy litrów. Dostarcza je miastu Szczecińska Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska. Czwarta część ogólnej ilości mleka do starczana jest do sklepów w butelkach, reszta luzem. Z pozostałych wyrobów mleczarskich, produkowanych przez szczecińską mleczarnię, otrzymujemy — śmietanę pełnotłustą i kremową w ilości 5 tys. litrów dziennie, głównie w butelkach i około 3 ton twarogów.

CZY ilości te zaspokajają potrzeby miasta? W zasadzie tak. **Mleka spożywczego mieliśmy w tegorocznym sezonie letnim pod dostatkiem.** Według opinii wczasowiczów zaopatrzenie wybrzeża w artykuły mleczne było w tym roku wyjątkowo dobre. Utrzymanie zaopatrzenia w ilościach zadowalających nie jest jednak sprawą łatwą i nastręcza spółdzielni sporo trudności. Część wyrobów mleczarskich otrzymujemy z tzw. przerzutów z innych zakładów w naszym województwie, a nawet z Torunia, czy dalekiego Wrocławia, gdyż nie produkujemy ich w Szczecinie. Są np. kłopoty z twarogiem. **Ostatnio rośnie zapotrzebowanie głównie na twarogi tłuste, a te właśnie sprowadzamy z innych terenów.** Odwrotna jest sytuacja z produkcją tanich i pożywnych napojów mlecznych. Szczecińska mleczarnia może produkować każdą ilość maślanki czy kefiru, jednakże mniejsze placówki handlowe nie chcą ich po prostu zamawiać, gdyż... są za tanie.

A CO Z SERAMI?

Na półkach szczecińskich sklepów widzimy tylko kilka gatunków twardych serów: „nieśmiertelny" tylżycki i salami. Innych gatunków chociażby np. smacznych, zgliwiałych serków limburskich — jak na lekarstwo. Słowem wybór serów — bardzo ubogi. Rozumiemy oczywiście trudności z bazą surowcową, mimo to jednak można chyba zwiększyć asortyment serów dostarczanych do Szczecina.

(KG)

Remonty urządzeń — słabe ciśnienie gazu

MNIEJ więcej od tygodnia w niektórych dzielnicach Szczecina daje się zauważyć spadek ciśnienia gazu. W związku z licznymi pytaniami naszych Czytelników, zwróciliśmy się o wyjaśnienie do dyrektora Gazowni E. JAKUTISA oraz do kierownika sieci J. TYRANA. Jak się okazuje, słaby gaz na Pogodnie i Głębokiem spowodowany jest remontem kompresora.

Jeżeli chodzi o Śródmieście, to spadek ciśnienia spowodowany jest remontem jednej ze sprężarek.

Przewiduje się, że remonty zostaną ukończone już w tym tygodniu.

(HŁ)

Zbiórka na SFOS

W NIEDZIELĘ, tj. 16 bm. w Szczecinie oraz we wszystkich powiatach województwa nauczyciele będą zbierać datki na SFOS.

Natomiast już od ub. soboty we wszystkich teatrach, kinach w tym również związkowych i klubowych do biletów dodawane są znaczki SFOS wartości 50 groszy.

Zaznaczamy, że dopłata ta jest całkowicie dobrowolna, ale liczymy na pełne zrozumienie i ofiarność szczecinia ków.

(HŁ)

Wszechnica wznowiła działalność

W MAJU br. odbył się pierwszy wykład i pierwsza dyskusja na zorganizowanej przez Wojewódzki Dom Kultury (Zamek) i redakcję „Głosu Szczecińskiego" — Wszechnicy Społecznej. Psycholog dr Helodor MUSZYŃSKI z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zainaugurował pierwszy cykl wszechnicy pod nazwą „Rodzina w społeczeństwie" — prelekcją o miłości i przystosowaniu w małżeństwie. Po przerwie urlopowej Wszechnica Społeczna wznowiła działalność wykładem i dyskusją na temat problemów seksualnych w rodzinie. Prelegentem był dr Kazimierz IMIELIŃSKI, znany i ceniony seksuolog z Warszawy. Spotkanie z dr IMIELIŃSKIM odbyło się 12 bm. w sali klubowej Zamku Książąt Pomorskich.

Smutny plon sezonu grzybowego

- 33 zatrucia
- 1 śmiertelne

DWA wypadki zatrucia grzybami w lipcu, 9 — w sierpniu, w tym jeden śmiertelny oraz 21 — we wrześniu — oto plon tegorocznego sezonu grzybowego. Jak się okazuje, większość osób, które uległy zatruciu, zakupiła grzyby na placu Tobruckim, albo u ulicznych handlarek.

Najczęściej zatrucia powoduje myłne rozpoznanie grzybów, a więc np. pomieszanie pieczarek trujących z jadalnymi itp.

Stale rosnące ilość zatruć skłoniła SANEPID do zorganizowania specjalnej kontroli, która dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i środy przeprowadza inspekcje na placu Tobruckim. W kontroli tej bierze udział przedstawiciel SANEPID oraz grzyboznawca z przedsiębiorstwa „LAS". Kontrola ustala czy sprzedawane grzyby są jadalne, czy przestrzegane są przepisy obowiązkowego segregowania grzybów według gatunków oraz sprzedaży w całości.

To samo dotyczy sprzedaży w sklepach. W tych placówkach nie wolno sprzedawać grzybów, nie przejrzanych uprzednio przez grzybonawcę z przedsiębiorstwa „LAS". O ile sklep nie posiada za świadczenia takiej kontroli — sprawę kieruje się do Kolegium.

Stanowczo również powinno się wytępić „dzikich" handlarzy, którzy sprzedają grzyby na ulicy i w bramach. Do tych bowiem żadna kontrola nie dociera i mogą oni stać się przyczyną niejednego zatrucia.

HŁ

Nowa szkoła dla pracujących

MIESZKAŃCY Pogodna otrzymają bardzo potrzebną placówkę oświatową dla dorosłych. Będzie nią szkoła podstawowa dla pracujących, która zostanie uruchomiona już w poniedziałek — 17 bm. Nowa placówka została zlokalizowana w budynku szkoły podstawowej przy ul. Siemiradzkiego.

Zapisy przyjmowane są codziennie — oprócz sobót w godz. 15—18.

(kg)

Pierwsi pacjenci na Janosika

OD 17 września br. Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza będzie przyjmowała chorych w nowo otwartym gmachu przy ulicy Janosika 1/2. Jednak prześwietlenia maloobrazkowe do kart zdrowia będą w dalszym ciągu dokonywane przy Al. Jedności Narodowej 12.

Indiańskie pióropusze

MŁODZIEŻ szczecińska wypełniająca od pięciu codziennie kino „Bałtyk" na Pogodnie z napięciem śledzi dzieje bohaterów nowego, polskiego filmu pełnometrażowego pt. „I TY ZOSTANIESZ INDIANINEM". Od poniedziałku na seansach o godz. 17.10, 13.30 i 15.50 — czeka młodych widzów dodatkowa atrakcja. Do kogo uśmiechnie się los i kto zajmie miejsce na „zaczarowanym krześle" otrzyma nagrodę — oryginalny pióropusz indiański. Były one rekwizytami przy nakręcaniu aktualnie wyświetlanego w kinie „Bałtyk" filmu.

(a)

Miąwki

BELGRADZKIE mistrzostwa mają rekordową obsadę — dotyczy to nie tylko zawodników, startujących w tej wielkiej imprezie. Blisko 800 sprawozdawców przyjechało do stolicy Jugosławii, aby informować czytelników prasy w całej Europie o przebiegu zawodów.

* * *

PUBLICZNOŚĆ gorąco dopinguje swoich zawodników. Kiedy na stadionie pojawia się któryś z reprezentantów Jugosławii, trybuny aż grzmią od oklasków. Lekkoatleci jugosłowiańscy wprawdzie nie odgrywają w zawodach poważniejszej roli, ale walczą z wielką zaciętością.

REFLEKTOREM

ZAPROSZENIE

DONIESIONO nam poufnie, że w pewnej piekarni szczecińskiej noc z niedzieli na poniedziałek upłynęła w trudzie i znoju. Cały personel piekarni zajęty był poszukiwaniem sporego kawałka konopnego sznura, który zapodział się nie wiadomo gdzie. Na szczęście zgubę odnalazł stały, a niczym nie zrażony klient baru „Extra". W poniedziałek rano klient ów kupił w barze bułkę, w której znalazł kawałek konopnego sznurka. Znajduje się on (sznurek a nie klient) w naszej redakcji, w związku z czym zapraszamy przedstawiciela Szczecińskich Zakładów Piekarniczych po odbiór zguby. (hs)

Śladem naszych artykułów

W ODPOWIEDZI na „Reflektor" pt. „Ładne kwiatki" DZBM Nad Odrą zawiadamia, że grus z podwórza przy ul. Zagłoby 24 został wywieziony na wysypisko.

Opóźnienie DZBM tłumaczy trudnościami transportowymi. Jeden samochód — wywrotka nie nadąża z uporządkowaniem całej rozległej dzielnicy.

* * *

W ZWIĄZKU z „Reflektorem" pt. „Gorzkie żale" — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wyjaśnia: „Roboty związane z wymianą sieci wodociągowej przy ul. Limanowskiego prowadziło nasze zlecenie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie. W czasie odbioru robót stwierdziliśmy usterkę w wadliwym zamontowaniu zasuwy domowej w budynku nr 3, którą wykonawca zobowiązał się usunąć w terminie do dnia 3 bm.

Termin tego jednak nie dotrzymał. Dopiero na skutek naszych interwencji oraz „Reflektora", WPRD w Szczecinie usunęło usterki. W dniu 12 bm. przywrócono normalny dopływ wody do budynku nr 3 przy ul. Limanowskiego".

POKRÓTCE

9 BM. znaleziono parasolkę, którą odebrać można w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym przy ul. Bogurodzicy.

SEKRETARIAT Klubu „13 Muz" przyjmuje zapisy na kursy języków obcych: rosyjski I i II stopnia, angielski I, II, III i IV stopnia, francuski I i II stopnia. Zapisy codziennie w godzinach 11—14 i w piątki w godzinach 18—20. Informacji udziela się także telefonicznie pod numerem 467-32.

KIEROWNICTWO Klubu SPBM nr 1, Al. Bohaterów Warszawy 34, przewiduje uruchomienie Społecznego Ogniska Baletowego i Muzycznego, kursu kroju i szycia I i II stopnia, kursów języków obcych (rosyjski, niemiecki, francuski, angielski), sekcji modelarstwa lotniczego, filatelistycznej, technika na co dzień, fotograficznej i plastycznej. Zapisy trwają do końca bm. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w godz. 12—18.

PO WAKACYJNEJ przerwie Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Staromyńskiej wznawia projekcje filmów oświatowych. W niedzielę, o godz. 12 — pierwsza projekcja.

KLUB Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza na spotkanie z MONIKĄ WARNEŃSKĄ — tema „Most na rzece Ben Hai" — w poniedziałek 17 bm. o godzinie 19.

W PONIEDZIAŁEK — 17 bm. warto się również wybrać do Zamku. O godz. 18 otwarta zostanie wystawa malarstwa Tadeusza Szymonika i grafiki Wincyława Mazusia. O godz. 19 natomiast w sali klubowej dr Heliodor Muszyński wygłosi odczyt na temat „Kłamstwo dziecka".

ROZPOCZĘTO już przyjmowanie zgłoszeń na prenumeratę czasopism i prasy radzieckiej na 1963 r. Prenumeratę należy zgłaszać w dziale czasopism klubu MPiK.

„ŚRODKI izolacyjne, impregnacyjne i grzybobójcze stosowane w budownictwie" — to temat odczytu, który odbędzie się w Klubie NOT w środę — 19 bm. o godz. 19.

(kg)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium.
TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 428-33; dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają płacowiki „Ruchu" i Poczty.
Szczecińskie Zakłady Graficzne B-9

Ile kalorii możemy uzyskać z jednego hektara

Czyżby sztuczna JAJECZNICA?

PRZECIĘTNY KONSUMENT MIĘSA I CHLEBA — NA OGÓŁ NIEWIELE WIE O TYM, ILE MOŻNA WYPRODUKOWAĆ Z 1 HEKTARA KALORII, KTÓRYMI GŁÓWNIE PRZECIEŻ MIERZY SIĘ WARTOŚĆ LUDZKIEGO POŻYWIENIA. WIADOMO JEST, ŻE DZIENNE WYŻYWIENIE PRZECIĘTNEGO „ZJADACZA CHLEBA" MUSI KSZTAŁTOWAĆ SIĘ W WYSOKOŚCI OK. 2 500 — 3 000 KILOKALORII, ALE ILE KALORII DAJE HEKTAR ZIEMI?

WARTOŚĆ kaloryczna jednego hektara ziemi kształtuje się oczywiście różnie — w zależności od rodzaju i jakości hodowli. Np. przy hodowli roślin zbożowych można uzyskać średnio ok. 7 mln Kcal. (wyżywienie 7 ludzi w skali rocznej). Przy ziemniakach już więcej — bo ok. 10 mln Kcal. (kilokalorii), przy burakach cukrowych — 17 mln Kcal.

Najwięcej jednakże kalorii uzyskuje się przy produkcji... glonów, zwłaszcza zaś azotobakterów (są to bakterie mające przedziwną własność wiązania azotu z powietrza i przerabiania go na białko o najwyższych własnościach odżywczych). Oto np. gdy by 1 hektar ziemi zamienić na stawy, przystosowane do produkcji glonów — można by z nich uzyskać rocznie średnio 6—8 zbiorów. Takie „glonowe żniwa" mogą dostarczyć człowiekowi 60 mln Kcal. rocznie z jednego ha, w przypadku zaś hodowli w stawach azotobakterów — zawrotną liczbę 150 mln kilokalorii!

Na pewno niejednemu Czytelnikowi tych rewelacyjnych danych nasuwa się logiczne pytanie: dlaczego więc nie zajmujemy się produkcją azotobaktera w kraju?

Otóż nasza „wstrzemięźliwość" wynika głównie z braku odpowiedniego doświadczenia w tej dziedzinie. Jednakże pewne przygotowania do tego rodzaju produkcji, pierwsze kroki w tej dziedzinie zostały już rozpoczęte, m. in. przez mikrobiologów z krakowskiej WSR. Być może, że niedługo już będziemy mogli poinformować o rozpoczęciu produkcji polskiej „syntetycznej jajecznicy".

K. WRÓBEL

WŁÓKNO SZKLANE zamiast AZBESTU

BRAK odpowiedniej ilości azbestu używanego do izolacji wpływał na wciąż niedostateczną produkcję urządzeń chłodniczych. Obecnie w zakładach materiałów izolacyjnych w Gorlicach opracowano nową metodę produkcji płyt izolacyjnych do lodówek z włókna szklanego. Uruchomienie masowej produkcji tych płyt pozwoli na lepsze zaopatrzenie fabryk produkujących lodówki domowe i sklepowe. (al).

W porównaniu z tymi wynikami — wprost „mizernie" wyglądają efekty uzyskiwania białka (z 1 hektara) przy produkcji zwierzęcej. Oto np. drób hodowany na powierzchni 1 ha i żywiony produktami roślinnymi z tego areału daje zaledwie 0,9 mln Kcal. Nieco więcej, bo 1 mln Kcal. może dać hodowla bydła w postaci mięsa wołowego, ale już 3 mln daje z tej samej powierzchni mleczarstwo. Najwięcej na tomiast — 3,5 mln Kcal. — można uzyskać z mięsa wieprzowego.

Jeżeli natomiast zamiast zboża będziemy hodować azotobakterv — ilość wyprodukowana przez te drobnoustroje białka **potrafi dać dostateczne pożywienie 150 ludziom!** Takiego efektu nie daje dotychczas żadna z podstawowych gałęzi rolnictwa. Syntetyczne białko — tą drogą — produkują już Japończycy, Szwedzi, Amerykanie, a ostatnio również i Czechosłowacy — wykorzystując dla celów hodowli bakterii — rzekę Wag.

NOWY MODEL ma łolitrażowego samochodu *„Zaporożec"* wyszedł zwycięsko z próbnej jazdy po górskich szosach Krymu.

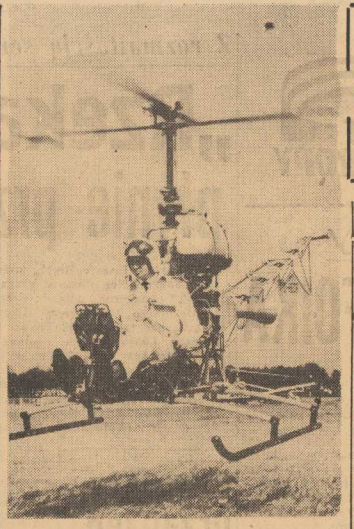

„A TO CI HECA" — można by powiedzieć oglądając miniaturowy helikopter „D-Heca" na pokazach lotniczych w Hanowerze. Jednoosobowa maszyna waży 400 kg. Silnik jej ma 82 KM. (CAF)

BABCIE SZKOLĄ SIĘ

PARYSKI Uniwersytet dla Rodziców zorganizował w tym roku po raz pierwszy zebrania dyskusyjne i wykłady dla babci. „Koło babci" zbiera się regularnie, a jego członkinie dyskutują nad ich stosunkiem do młodego małżeństwa, a w szczególności nad sprawami wnuków.

Legendarna wyspa odsłania tajemnice

UWIECZNIONE pisarską wyobraźnią autora „Starej baśni" dzieje prasłowiańskiego, świętego Chramu Lednickiego nie były — jak się okazuje — li tylko fikcją, piękną baśnią pisarza. Łopata archeologa i ręce płetwonurka odkrywają tajemnice wyspy na Lednickim Jeziorze, które stały się sensacją w trakcie obecnych badań nad 1000-leciem Państwa Polskiego.

Założenie, że wyspa była zabudowana i stanowiła ważny punkt na szlaku handlowo-wojennym do Poznania — znalazło szybko sensacyjne potwierdzenie w serii odkryć. Płetwonurkowie odkryli najpierw elementy spalonego mostu długości 600 m (!), który łączył brzegi z wyspą. Zachowane pod lustrem wody pale mostowe i jego długość świadczyły o wysokim kunszcie słowiańskich konstruktorów. Wśród serii przedmiotów wyłowionych z dna znaleziono m. in. wspaniały hełm wojownika i części uzbrojenia oraz bezcenną, unikalną łódź słowiańską, zachowaną w doskonałym stanie.

Rekonesans płetwonurków przygotował grunt do nowej ekspedycji archeologów, która tym razem natrafiła na prawdziwe skarby. Można więc już teraz z pewnością stwierdzić, że cała wyspa była zabudowana. Ostrów musiał być chyba ważny, skoro archeolodzy odkryli fundamenty 3-nawowej, prostokątnej świątyni z dużą ilością grobów.

JAK BYŁO NAPRAWDĘ?

PODZIEMNA robota hitlerowskiej „V kolumny" na Pomorzu w okresie przed II wojną światową — to beczka prochu, którą iskra, rzucona z berlińskiej centrali szefa gestapo Himmlera, doprowadziła do eksplozji. Dzień 1 września 1939 r., w którym hordy brunatnych najeźdźców Hitlera napadły na Polskę, był hasłem „powstania" dla polskich volksdeutschów. Wszędzie gdzie wdzierały się wojska hitlerowskie, miejscowi volksdeutsche pod komendą nasłanych z III Rzeszy dywersantów strzelali skrytobójczo do polskich żołnierzy.

W BYDGOSZCZY dywersja niemiecka była od dawna starannie przygotowana. Ponieważ jednak „powstanie" spaliło na panewce i bydgoscy Polacy stawili dywersantom opór, propaganda „mistrza kłamstwa" Goebbelsa określiła wypadki bydgoskie z 3 września 1939 r. jako „krwawą niedzielę" (DER BLUTSONNTAG IN BROMBERG) i rozpowszechniła w świecie wiadomość o rzekomym bestialskim wymordowaniu w Bydgoszczy wielu dziesiątków tysięcy Niemców, przy czym za wczesu spreparowane „dokumenty" miały umaocznić okrucieństwo „band polskich".

KŁAMSTWO MA KRÓTKIE NOGI

W IMIĘ PRAWDY warto dziś przypomnieć jak było naprawdę w ową „krwawą bydgoską niedzielę" w oparciu o fakty ustalone przez Międzynarodową Komisję dla Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Kiedy front niemiecki zbliżał się pod Bydgoszcz, hitlerowskie władze wojskowe wydały rozkaz radiowy rozpoczęcia „powstania" (przejęty przez Wojsko Polskie) na niedzielę 3 września godz. 10 przed południem. Tajne komórki niemieckie rozkaz ten rozpowszechniły i w oznaczonym terminie rozpoczęła się akcja dywersyjna.

Swą siłą, gwałtownością i rozmiarami hitlerowska dywersja w pierwszej chwili zaskoczyła ewakuujące się zbyt wcześnie polskie władze administracyjne i bezpieczeństwa, szybko jednak cofające się z frontu luźne oddziały wojskowe przystąpiły do kontrakcji w czym udział wzięła polska ludność Bydgoszczy wskazując kryjówki dywersantów.

Oczyszczanie miasta ze skrytobójców nie miało jednak charakteru masowej rzezi, jak to Niemcy starali się później przedstawić światu, gdyż jedynie schwytanych z bronią w ręku oddawano do dyspozycji władz wojskowych i policyjnych. Ogromniczyły się one do przetrzymywania aresztowanych pod strażą, a następnie ...wielkodusznie zwalniały do domu. W tych warunkach ludność cywilna samorzutnie wyłoniła Straż Obywatelską, która czuwała nad porządkiem w mieście i przeciwstawiła się zbrojnie wkraczającym w dniu 5 września czołówkom wojsk nieprzyjacielskich.

BRUNATNY TERROR

OD CHWILI wkroczenia wojsk niemieckich aż do oswobodzenia Bydgoszczy przez oddziały Armii Czerwonej i Wojsko Polskie, przez krwawe 5 i pół lat miasto nad Brdą było terenem **prawdziwej Golgoty ludności polskiej.** Masowe rozstrzeliwania na placach publicznych pochłonęły tysiące ofiar. Dziesiątki tysięcy zginęły w lochach gestapo, lub zamęczono w obozach koncentracyjnych. Dziesiątki tysięcy bydgoszczan rozstrzelano w podmiejskich lasach, w dawnych rowach przeciwlotniczych. Tysiące wywieziono na poniewierkę do „Guberni", tysiące deportowano na roboty przymusowe. Z premedytacją tępili hitlerowcy zwłaszcza inteligencję i młodzież. Samo jednak znęcanie się nad ludnością polską nie zadowoliło „zwycięzców".

Przez 5 i pół lat niszczyli oni systematycznie zabytki polskie w Bydgoszczy, wywozili w głąb Reichu polskie dzieła sztuki, palili polskie książki i publikacje, demolowali mieszkania i warsztaty pracy. Terror wobec bydgoskich Polaków wzrastał po każdej mowie gauleitera Forstera i w każdą rocznicę tzw. „krwawej niedzieli". Wobec Polaków kierowano się w Bydgoszczy jedynym prawem — PRAWEM BEZWZGLĘDNOŚCI.

Martyrologia ludności polskiej na Pomorzu — to olbrzymia księga pisana krwią i łzami, to wstrząsająca epopeja grozy, cierpienia i śmierci.

Opr. JÓZEF KRUSZONA

PUBLICZNE masowe egzekucje w Bydgoszczy były na porządku dziennym. Wśród mordowanych znajdowało się wielu księży, nauczycieli, kolejarzy, robotników i harcerzy bydgoskich.

NA ZDJĘCIU: spędzeni na Stary Rynek Polacy w oczekiwaniu na egzekucję. Na pierwszym planie sędziwy kanonik bydgoskiej Fary, ks. SZULC.

Foto: Wojskowe Archiwum Państwowe

HUMOR

— MIAŁAŚ rację Jadziu, to wcale nie była opalenizna!

BEZ SŁÓW.

— CIE CHOROBA, twój tatuś przylatuje z kimś, kogo nie znam...

— NO, nareszcie odnalazły się te przeklęte grabie!...

BEZ SŁÓW

BEZ SŁÓW.